K/2189 Biblioteka KUPNO

S O L I D A R N O Ś Ć E L W R O

Nr 18(196) Pismo NSZZ"SOLIDARNOŚĆ" Wrocław,24.12.1988

ZWIĄZEK JEST, STATUT MA - NIE MA O CZYM DYSKUTOWAĆ. (Lech Wałęsa)

BOŻE NARODZENIE 1988

Chrystus się rodzi, nas oswobodzi.
Anieli grają, króle witają,
Pasterze śpiewają, bydlęta klękają,
Cuda, cuda ogłaszają.

Słowa kolędy znanej od dzieciństwa budzą w nas tegg roku szczególne oczekiwania i nadzieję na wolne, godne i praworządne życie w Polsce - naszej Ojczyźmie. Łamiąc opłatek życzymy gpręco spełnienia tych oczekiwań członkom Związku "Solidarność" i całej załodze Elwro, życzymy radosnych, rodzinnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia, Życzymy szczęśliwego Nowego Roku 1989 - aby przyniósł nam jawną, niezakłóconą działalność Związku Zawodowego "Solidarność" !

Mamy też specjalne życzenia :

- TKZ Elwro życzymy dalszej wytrwałości w pracy związkowej dla załogi Elwro.
- Komitetowi Organizacyjnemu "Solidarności" w Elwro życzymy łaski Bożej w przygotowaniach organizacyjnych Związku do jawnej działalności, odporności psychicznej i dotychczasowej odwagi cywilnej.
- Drukarzom i Kolporterowm naszej gazetki życzymy szczęścia w trudnej pracy.
- Adwokaturze Wrocławskiej życzymy zdrowia i wszelkiej pomyślności. I wraz z opłatkiem serdecznym Bóg zapłać dziękujemy za pomoc i opiekę prawną.
- Księżom Jezuitom i Siostrom Serafitkom z parafii Świętego Klemensa Dworzaka przy Alei Pracy życzymy łask Bożych w dziele pracy duszpasterskiej.
- Ojcu Adamowi Wiktorowi również z okazji Imienin życzymy zdrowia i Ducha Bożego w twórczych poczynaniach.
- RKS i RKW regionu Dolny Śląsk życzymy braterskiego uzupełniającego się współistnienia.
- Redakcjom gazetek zakładowych "Solidarności" we Wrocławiu i w regionie życzymy nagrody "Solidarności" za rok 1989.
- Lechowi naszemu wspaniałemu Przewodniczącemu życzymy pomocy Boskiej i naszej w ratowaniu Polski.
- Pomarańczowej Alternatywie życzymy pomarańczowych pomysłów w roku 1989.

W podarunku gwiazdkowym składamy pod choinką Dolnośląską Nagrodę "Solidarności" dla naszej redakcji.

APEL DO ZAŁOGI ELWRO

Apel ten kierujemy do Was Koleżanki i Koledzy nie należący do związku zawodowego. Macie niepowtarzalną szansę wstąpić do NSZZ "Solidarność" teraz, kiedy trzeba zdobyć się na trochę cywilnej odwagi.

Komitet Organizacyjny podjął działania i w swoich założeniach programowych przewiduje przyjmowanie osób deklarujących przynależność do NSZZ "Solidarność". Może wielu z was ze strachu, czy dla świętego spokoju nie zdecydowało się na określenie jasno swojego stanowiska. Wiemy, że u wielu władza (nie tylko) wywalczyła sobie siłą milczenie, ale większość pracowników nie aprobuje tego, czego dowiedliście swoją postawą i czynami.

Nie czekając aż "Solidarność" da nam ktoś w podarunku. My sami każdego dnia musimy ją realizować naszą postawą, jak nas naucza Papież Jan Paweł II: "...pracownicy mają przyrodzone prawo do tworzenia takich organizacji związkowych, jakie uznają za konieczne. Prawa dane człowiekowi przez Stwórcę, żadna władza odebrać nie może. Prawa do tworzenia związku zawodowego broniącego interesów ludzi pracy nie może nikt zabronić. Nawet w imię najświętszych racji stanu". W tym duchu mówił Ks. kard. Wyszyński:"...Biada społeczeństwu, którego obywatele nie rządzą się męstwem. Przestają być obywatelami, stają się zwykłymi niewolnikami. Jeżeli obywatel rezygnuje z cnoty męstwa, staje się niewolnikiem, i wyrządza największą krzywdę sobie, swojej ludzkiej osobowości, rodzinie, grupie zawodowej, narodowi, państwu i Koś-

ciołowi." Każdy człowiek musi chcieć być wolnym, by mu wolno było robić to, co uzaje za słuszne i mówić to, co mu leży na sercu. O to walczymy. Dla tej wartości wielu jest szykanowanych a niejeden oddał życie. Obowiązkiem chrześcijanina jest stać przy prawdzie, choćby to miało wiele kosztować. Tylko za plewy się nie płaci.

Świadomość naszych czynów i poczucie siły zwiększa szanse naszej wolności, niezależności i daje poczucie własnej wartości.

W naszej działalności chcemy służyć Wam pomocą i obroną, ale napotykamy na wiele trudności i przeszkód ze strony administracji przedsiębiorstwa i organizacji politycznych jak również pracowników urzędu bezpieczeństwa. Nie zrażamy się lecz tym bardziej mobilizuje nas to do działania. Wierzymy, że wspólnie zrobimy więcej i lepiej. Jesteśmy przekonani, że apel ten będzie głosem naszych załóg i pragnieniem żeby Polską była polską, a Polak Polakiem. Deklarując się opowiadasz się za tym!

ZAPAMIĘTAJ, NIE BĘDZIE WOLNOŚCI BEZ "SOLIDARNOŚCI"! Do Ciebie należy decyzja

Komitet Organizacyjny NSZZ "Solidarność"
przy Z.E.Elwro

CO SIĘ DZIEJE ? W TVP wystąpił Lech Wałęsa, mówią o możliwości kontynuowania tego. Mówią teraz o naszym Przewodniczącym, że się zmienił, przedstawiają Go jako człowieka umiarkowanego i rozważnego, "konstruktywnego opozycjonistę", wypuszczają Go do Francji. O co tu chodzi ? Czyżby chcieli Go kupić jakąś fasadową funkcją ? Nie sprzedał się przez tyle lat, więc czemu teraz się łudzą ?

W ogóle dzieje się w kraju coś dziwnego, pełno wokół oficjalnych narzekań na wady systemu, brak zaufania do partii, niewydalność scentralizowanej gospodarki państwowej. Po co to wszystko, przecież to ot dawna wiedział każdy, kto chciał dostrzec. Nie jest to dla nas odkrycie.

Przypuszczam, że stoimy w przededniu poważnych zmian na szczycie władzy, a zabiegi te są przygotowaniem pola manewru pod te zmiany. (Uczcie się towarzysze z Elwro, bo wypisując teraz paszkwile na Komitet Organizacyjny NSZZ "Solidarność", z jaką twarzą będziecie później zmieniać front ?). W dziejach PRL przeżywaliśmy już kilka zaskakujących zmian. Przyszłość pokazała, że w sytuacjach przymusowych były to rozpaczliwe (ale skuteczne) slalomy trzymających się siłą władzy. Dlatego i teraz im nie dowierzam. Coś zmienić muszą, ale zechcą to zrobić tak, by na tym nie stracić. A wtedy i my nic nie zyskamy. Jaki numer spróbują nam wywinąć tym razem ?

SERIA Z FELEREM Poczta polska wprowadziła 11 listopada br. do obiegu okolicznościową serię znaczków z portretami współtwórców państwowości polskiej. Jest więc Daszyński, Witos, Wojciechowski, Korfanty, Paderewski, Piłsudski, Narutowicz. Jest też ... Julian Marchlewski, choć trudno doprawdy zgadnąć, co on doprawdy porabia w tym towarzystwie. Trudno przecież uznać za tworzenie polskiej państwowości jego przewodniczenie Komitetowi Rewolucyjnemu Polskiemu, który wraz z armią Tuchaczewskiego miał "po trupie burżuazyjnej Polski zanieść płomień rewolucji do serca Europy", a Polskę uczynić kolejną republiką.

Zauważmy przy okazji, że to, co nie udało się bolszewikom w r. 1920, powiodło im się w 24 lata później - przywiezienie z Moskwy i zainstalowanie w Lublinie PKWN.

NAGRODA "SOLIDARNOŚCI" DLA "SOLIDARNOŚCI ELWRO" Z radością pragniemy poinformować na własnych "łamach" Załogę Elwro, naszych Czytelników i Przyjaciół o przyznaniu redakcji "Solidarności Elwro" Dolnośląskiej Nagrody "Solidarności" za rok 1988. To zaszczytne wyróżnienie przyjęliśmy ze wzruszeniem i radością.

Jak zaznaczyło w komunikacie przyznające nagrodę Dolnośląskie Porozumienie Społecznych Komitetów Nauki, Kultury, Oświaty i Zdrowia - nagroda ta przyznana symbolicznie naszej redakcji jest podkreśleniem znaczenia wszystkich wydawanych we Wrocławiu pism zakładowych, a w szczególności : FATamorgana - pismo FAT Wrocław, Iskra Wolności - pismo Agromet-Pilmet Wrocław,

Iskierka - pismo ZNTK Wrocław, Hydralek - pismo WSK PZL Hydral Wrocław, Głos Hutmenu - pismo Hutmenu Wrocław, Solidarność Chemików - pismo Chemitexu, Polifarbu i Superfosfatu Wrocław, Odrodzenie - pismo Dolmelu Wrocław, Biuletyn Informacyjny Politechniki Wrocławskiej.

Składamy serdeczne gratulacje wszystkim naszym wymienionym i niewymienionym Współlaureatom - pismom zakładowym "Solidarności" we Wrocławiu.

Równocześnie wyjaśnic chemy - co nie jest pewnie dla nikogo tajemnicą - że warunki tak długiego i w miarę regularnego ukazywania się pisma, zawdzięcza "Solidarność Elwro" ciepłej opiece i skutecznej pracy organizacyjnej Kolegów z TKZ Elwro oraz ofiarnym Poligrafom i Kolporterom. Składamy Im gratulacje i podziękowania.

Serdecznie gratulujemy także wszystkim Laureatom Nagrody Zwyczajnej i Honorowej "Solidarności" za rok 1988.

Redakcja "Solidarności"Elwro"

SMUTNA ROCZNICA Ze smutkiem obserwuję propagandową fetę i czytam o wielkich uroczystościach urządzanych z okazji upływu 40 lat od przymusowego wchłonięcia PPS przez komunistów, będących na usługach obcego mocarstwa (ZSRR) i ukrywających się pod kryptonimem PPR, czyli Polskiej Partii Robotniczej.

Ten akt ostatecznej zagłady pluralizmu politycznego w Polsce (po wcześniejszym rozbiciu - w dosłownym znaczeniu - Polskiego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Pracy) stanowił apogeum wprowadzania stalinizmu w Polsce. Straszliwe tego skutki trwają do dziś. Upadek państwa i gospodarki, męczeńska lub skrytobójcza śmierć wielu tysięcy najlepszych synów i córek narodu polskiego, prześladowania setek tysięcy, morderstwa dokonywane przez sądy, rządy bezpieki radzieckiej i polskiej, kolektywizacja, nędza ludności, prześladowania i próby likwidacji Kościoła, zbrodnicze tępienie każdej wolnej myśli i słowa. Oto z czym się kojarzy ta smutna rocznica.

Zawstydzające i przerażające jest robienie dzisiaj tego całego rocznicowego rumoru. To wyciąganie z cieplutkich emeryckich zakamarków całej plejady ówczesnych aktywistów partyjnych, zasłużonych krwawych ubeków, różnej maści utrwalaczy nocy stalinowskiej nad naszym krajem i obwieszanie ich medalami. Telewizja drwi sobie w żywe oczy z narodu, pokazując ceremonię składania wińców na grobach stalinowskich agentów i namiestników na nasz kraj takich jak Bierut.

Obchodzona jest też 70-ta rocznica Komunistycznej Partii Polski, której celem było obalenie państwa polskiego i przyłączenie dopiero co umartwychwstałej Polski do Związku Sowieckiego.

Towarzysze, czy w ogóle zastanawiacie się nad tym, że te rocznice są niesławnej pamięci i haniebne ? Ku przestrodze powinny zostać w historii, ale świętować je i wybijać hołubce z tej okazji - to bezwstydne !

* * *

O wy ! co tylko na świat idziecie z północą,
Chytrość rozumem, a złość nazywacie mocą;
Kto z was wiarę i wolność znajdzie i zagrzebie,
Myśli Boga oszukać - oszuka sam siebie.

Adam Mickiewicz, Dziady, cz. III

PYTANIE 19 grudnia br. ma odwiedzić Elwro Stefan Jędrychowski, by mówić tu o najnowszych dziejach Polski, które w jakimś stopniu współtworzył. Na spotkanie z nim mam jedno pytanie :

Z dużym zainteresowaniem śledzimy obecnie, jak narody bałtyckie walczą o swoją wolność i prawa w ramach ZSRR; a jak przebiegał proces odwrotny, który obserwował Pan z bliska, będąc jednych z tych, którzy w lipcu 1949 roku w imieniu Litwinów poprosili o wcielenie Litwy do ZSRR ?

POWSZECHNA DEKLARACJA PRAW CZŁOWIEKA Uchwalono ją 10 grudnia 1948 r. w Paryżu na III Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. (Od 1950 r. 10 grudnia obchodzony jest jako Dzień Praw Człowieka) Została ona opracowana w latach 1946-1948 przez Komisję Praw Człowieka pod przewodnictwem Eleonory Roosevelt. Deklaracja ta zbiera i porządkuje

osiągnięcia i postulaty człowieka walczącego od setek lat o swoją wolność i godność, tworząc jak gdyby kamień węgielny międzynarodowej ochrony praw człowieka. Była ona podstawą prac nad Międzynarodowym Paktem Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowym Paktem Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, czyli umowami międzynarodowymi uchwalonymi przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1966 r.

We wstępie Deklaracja stanowi m.inn.:"...że uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju świata".

Czyli tzw. walka o pokój, bez respektowania praw człowieka jest tylko zwykłą propagandą. Uznawanie tych praw jest głównym warunkiem światowego pokoju. Ma swoją wymowę fakt, że w ostatnich latach aż dwa razy przyznano Pokojową Nagrodę Nobla ludziom prowadzącym niezłomną walkę o prawa człowieka. Mowa tu oczywiście o Andrzeju Sacharowie i Lechu Wałęsie. Obaj oni zaproszeni przez prezydenta Francji Francois Mitteranda uczestniczyli w uroczystościach, które odbyły się ostatnio w Paryżu z okazji 40-lecia uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

A teraz coś, o czym nie wspominają obecnie żadne gazety, ani radio czy telewizja w PRL mimo, że szeroko mowa jest w nich o 40-leciu Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. - Cofnijmy się jeszcze raz do roku 1948. Podczas uchwalania Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka wstrzymały się od głosu delegacje 8 państw : ZSRR, Polski, Jugosławii, Rumunii, Czechosłowacji, Ukrainy, Arabii Saudyjskiej i ... Republiki Południowej Afryki (zwłaszcza to ostatnie państwo to wyjątkowy partner do przestrzegania praw człowieka ...). Ależ to piętno nieodpartcie swoim głosem tak ważnej deklaracji ciążyło i ciąży nadal nad respektowaniem praw człowieka w PRL.

* * *

"Na kłamstwie nie da się nic zbudować. Mocarstwa zbudowane na kłamstwie dziś drżą. W systemie opartym na kłamstwie wszyscy są pełni strachu. Trzeba przełamywać barierę strachu i lęku, który ma dostęp do każdego. Ludzie ze strachu popełniają wielkie błędy.(...) Od lat konsekwentnie powtarzam, że samą siłą fizyczną, przemocą niewprzęgniętą w wyższe wartości nic się nie rozwiąże. Pokazał to u nas stan wojenny.(...) Naród, który w sposób rozważny i odważny będzie dążył do swoich celów, może wszystko osiągnąć."

bp. Ignacy Tokarczuk w rozmowie z K. Wyzgą, Nowe Życie nr 24

WPŁATY W PAŹDZIERNIKU : Solidarni 8000, TWA 1000, Jagoda 2600, Klon 3400, Bartek 1100, Ewa 1200, Lutnia 700, Opoka 800, Kłos 800, Atlas 11300, Kora 1200, Meta 8400, Grot 3000, Nadzieja 1000, Tama 12000, Victoria 2000, Marek 1200, ~~Matka 8400~~, Wspornik I 3800, Wspornik II 2500, Damy 3300, Wkręt 6800, xxxx 1100, Sarny 1400, Astra 1400, Bezimienne 1800, Misie 1400.

WYDATKI : (Zasiłki statutowe, kwiaty) 25040.

WPŁATY W LISTOPADZIE : Solidarni 8400, TWA 1000, Klon 3400, Ewa 1200, Lutnia 800, Opoka 700, Kłos 800, Kora 1200, Gerbera 1100, Biurko 1600, Krety 300, Lichwa 80600, Meta 6000, Grot 3000, Nadzieja 1200, Tama 12300, Jerzy II 400, Marek 1200, Wspornik I 2600, Wspornik II 9600, Damy 2000, Wkręt 10600, Haj 3000, Matka 7300, Sarny 1800.

WYDATKI : (emer. zasiłki statutowe, paczki mikołajowe) 61000.

WPŁATA W GRUDNIU: Providence 20 dolarów USA.

BIBLIOTEKA OSSOLINEUM

* * *

"...Jeszcze wracam do tego, że zakład pracy nie może być areną walki politycznej. Tak jest. Ale jeśli ludzie słyszą, że Przewodniczący Związku - mam na myśli Pana - jest w Biurze KC, że 90% kadry pańskiej jest partyjna, to nie jest polityczny związek ? My Panu dobrze życzymy i związkowi Pana tak samo, (...) a wy nam nie dajecie prawa istnienia ! No to co to za demokracja ? "

(Lech Wałęsa w debacie telewizyjnej 30.11.1988)

(numer zamknięto 15.12.1988 r.)

AK